p. Ciołkosz

MINISTERSTWO INFORMACJI
I DOKUMENTACJI

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 4 XI 1941 /popołudniowy/

I

Dotyczące Polski.

BOSTON po polsku, 3 XI, g.22,15.
Biorący udział w Międzynarodowej Konferencji Pracy w Nowym Yorku p. Watson /?/, długoletni delegat amerykański do Międzynarodowego Biura Pracy w Genewie - przemawiał do Polaków w Kraju. Uwaga: bardzo zły odbiór uniemożliwił podanie treści przemówienia.
Przemówienie płk. Sznuka ze sztabu lotnictwa polskiego w Kanadzie. Zdumiewające wyczyny lotnictwa polskiego są podziwiane przez lotnictwo angielskie i całego świata. Z Ameryki przybył już pierwszy transport lotników amerykańsko-polskich do W. Brytanii. Nie mniejszą sławą cieszą się marynarze polscy. Są oni tak samo podziwiani, jak i lotnicy polscy. Żołnierz polski walczy wszędzie tam, gdzie może dosięgnąć wroga. Walczy on obecnie i w słynnym Tobruku. Wszystkim żołnierzom polskim przyświeca jedna myśl: powrotu do Kraju. Powrócą oni okryci chwałą.

RZYM po ukraińsku, 3 XI, g.18,15.
Ze Lwowa donoszą, że w Ukraińskich Szczodiennych Wistach ukazał się obszerny artykuł na temat, jak niszczyli bolszewicy zasłużone ukraińskie towarzystwo Proświty. Bolszewicy nie zdecydowali się na urzędowe rozwiązanie jej centrali. Zabrali oni wszystkie maszyny do pisania, wywieźli bibliotekę i zerwali wszystkie przewody elektryczne. Utrzymano wprawdzie instytucję, ale wypełniono ją całkowicie wrogim narodowi ukraińskiemu duchem. Obecnie na podstawie aktu z 17 VII 1941 Proświta odnawia swoją działalność. Mimo niesłychanych trudności komunikacyjnych, szereg ogniw powiatowych nawiązało łączność z Centralą. Centralny Zarząd stara się dostosować ustrój organizacyjny towarzystwa do nowego prawa, obowiązującego we wschodniej Galicji. Nad tą sprawą odbywają się narady Głównego Zarządu Proświty.

BUKARESZT po ukraińsku, 3 XI, g.20,00.
Ludność ukraińska ze spokojem przyjęła fakt zatrzymania kołchozów, chociaż niewątpliwie każdy chłop chciałby mieć własne gospodarstwo. Kołchoźników ucieszył fakt wypłacenia wynagrodzenia za pracę już teraz, podczas gdy bolszewicy wypłacali po całorocznym rozrachunku.
Z Kijowa bolszewicy wywieźli inteligencję z profesorami wyższych uczelni na czele do Syberii. Daje się odczuwać brak nauczycieli i pracowników społecznych. Wywiezionych zastępują przyjeżdżający z Małopolski działacze ukraińscy. Tylko Wołyń, gdzie zorganizowano kuratorium szkolne, nie chce nikogo sprowadzać z Galicji. Zobaczymy, czy dadzą sobie radę. Na jedenastu pedagogów Polaków przypadą tam trzech Ukraińców.

KAIR po polsku, 3 XI, g.17,45.
Nadano koncert własnej orkiestry, która odegrała szereg popularnych piosenek ludowych polskich.

II

Ogólne.

RZYM po rosyjsku, 3 XI, g.15,15.
Audycja na temat pomocy amerykańskiej dla Rosji. Agencja Reutera donosi z Waszyngtonu, że wyżsi urzędnicy w rządzie amerykańskim oświadczyli, iż pomoc dla Rosji w jej wojnie z Niemcami może być tylko udzielona w ograniczonych rozmiarach ze względu na wysyłkę materiałów wojennych do W. Brytanii i Chin. Dwa rodzaje materiałów wysyła Ameryka: tanki i samoloty. To oświadczenie miarodajnych czynników amerykańskich potwierdza raz jeszcze, że Ameryce chodziło tylko o to, by przedłużyć wojnę niemiecko-rosyjską, a przez to samo pomódz

Anglii i Chinom. Amerykanie tłumaczą się jeszcze i tym, że zachodzi niebezpieczeństwo przechwycenia przez Niemców materiałów wojennych, które zostaną wysłane do ZSRR.
Mowa prezydenta Turcji Inonu jest dowodem lojalności polityki tureckiej w stosunku do państw osi.
- Bułgarscy korespondenci, którzy zwiedzili front wschodni, podkreślają zgodnie niezwykły heroizm niemieckiej armii.

WEICHSELSENDER po polsku, 3 XI, g.15,00.
Nadawano obszerny komentarz, prawie całkowicie zagłuszony, do przemówienia prezydenta Turcji w sprawie stosunków turecko-niemieckich, wykazujący lojalność Turcji wobec państw osi.

BUKARESZT po ukraińsku, 3 XI, g.20,00.
Zajęta przez Niemców Ukraina sowiecka wywiera dobre wrażenie. W Kijowie na czele miasta stoi Piotr Ohłoblin, sprawami gospodarczymi zarządza Stepa, propagandą kieruje Kandyba z Pragi, a szkolnictwo organizuje Korowicki z Warszawy. Techników, ekonomistów i lekarzy jest na Ukrainie pod dostatkiem. W Kijowie wszyscy mówią dobrym językiem ukraińskim. Za czasów sowieckich tylko na oficjalnych posiedzeniach mówiono po rosyjsku, poza tym wyłącznie po ukraińsku. Za kontrrewolucję uchodziło używanie języka ukraińskiego w czasie oficjalnych zebrań. W Kijowie domy nie były remontowane od roku 1914. Lipki nie zostały zniszczone. Wszędzie wre praca. Po roku nikt nie pozna, że Ukrainą władali bolszewicy przez 20 lat.

RZYM po ukraińsku, 3 XI, g.18,15.
Naród ukraiński był prześladowany przez 20 lat istnienia Związku Radzieckiego. Świadczą o tym tysiące zesłanych, mogiły rozstrzelanych itp. Teraz przyszedł koniec na Związek Sowiecki i na Stalina. Gdyby Stalin inaczej rządził, może zamiast powszechnej nienawiści byłby znalazł sympatię, a żołnierze czerwonej armii biliby się ochoczo za Związek i za Stalina. Teraz się wszystko rozsypuje. a Ukraińcy od dawna oczekiwali takiego losu Związku Sowieckiego.

BELGRAD po ukraińsku, 3 XI, g.16,15.
Propaganda sowiecka rozpowszechnia pogłoski, że na Ukrainę powrócili już dawni właściciele ziemscy. Pogłoski te są przeznaczone na użytek wewnętrzny, bo przecież ludność wyzwolonej Ukrainy już wie, że właściciele ziemscy na Ukrainę nie wrócą.

MOSKWA po polsku, 4 XI, g.7,15.
Cały przemysł sowiecki, dążąc do zaopatrzenia czerwonej armii, wzmaga wybitnie swoją wytwórczość. Zakłady piotrowskie w okręgu **zabajkalskim**, podwyższyły produkcję o 100%.
Niemcy znęcają się w barbarzyński sposób nad ludnością terenów, zajętych w Związku Sowieckim, mordując kołchoźników, inwalidów, kobiety i dzieci.
Jeńcy fińscy zeznają, że między Finami, a Niemcami dochodzi do częstych starć. Twierdzą Finowie, że już największy czas, by wypędzić Niemców z Finlandii, gdzie całkowicie oni rządzą się.

BELGRAD po ukraińsku, 4 XI, g.8,15.
Czerwoni żołnierze przekonali się, że dalsza walka jest bezcelowa, i przechodzą masowo na stronę niemiecką. Nieprawdą jest, że Niemcy prześladują ludność miejscową i nie należy wierzyć w tego rodzaju kłamstwa propagandy sowieckiej. Ukraińcy! Zaprzestańcie walk w imię przegranej sprawy Żydo-Moskwy. Musicie zachować swe życie dla Ukrainy.
Armia sowiecka na Dalekim Wschodzie odczuwa wielkie braki żywnościowe. Racje dla żołnierzy zostały znacznie zmniejszone. Świadczy to o wielkich trudnościach władzy sowieckiej w dziedzinie zaopatrzenia, gdyż bolszewicy zawsze dbali o dobre zaopatrzenie armii.

WEICHSELSENDER po polsku, 4 XI, g.10,00.
W armii czerwonej nastąpił rozkład, o czym donoszą nie tylko komunikaty niemieckie, lecz również źródła neutralne. Klęski armii

czerwonej i ciągłe jej cofanie się, oraz chaos na tyłach, odbiły się na morale żołnierza sowieckiego. Upadł zupełnie autorytet dowódców sowieckich i władzy sowieckiej. Kłamstwa komisarzy czerwonych nie znajdują wiary u żołnierzy sowieckich. Politrucy strzelają bez uprzedzenia do żołnierzy, podnoszących ulotki niemieckie. Uwolniona ludność państw bałtyckich, Ukrainy i Białorusi, odczuwa wielką ulgę z powodu zniknięcia ciągłej groźby terroru czerwonego.

Płomienne mowy Prez. Roosevelta chcą wywołać histerię wojenną wśród ludności Stanów Zjednoczonych. Nie odnosi to żadnego skutku, a większość Amerykan jest przeciwna wojnie.

LAHTI po rosyjsku, 3 XI, g.17,15.
Bolszewicy oddają pod sądy wojenne żołnierzy, którzy piszą prawdę swoim rodzinom o położeniu na froncie. Listy do żołnierzy od rodzin nie dochodzą wogóle do oddziałów. Na jednym z odcinku frontu chińskiego przechwycono ściśle tajny rozkaz dywizyjnego komisarza Pożydajewa nr 0020 z 18 VIII 1941. Rozkaz ten twierdzi, że ogół żołnierzy pisze listy pełne wiary w zwycięstwo i oddania Stalinowi i ojczyźnie. Niektórzy żołnierze przeceniają przygotowanie techniczne Niemców, rozsiewają defetyzm, skarżą się na brak aprowizacji i ciepłej odzieży. Komisarz Pożydajew poleca ostrzec żołnierzy, że nie wolno im pod groźą oddania pod sąd wojenny podawać szczegółów o charakterze wojskowym, polecił szerzyć propagandę za pośrednictwem patriotycznych pism zarządził ścisłą kontrolę wszelkiej korespondencji.

MOSKWA po rosyjsku, 3 XI, g.19,45.
Z Genewy donoszą, że w większych miastach Niemiec zaczyna brakować produktów pierwszej potrzeby. Przyczyną jest brak dowozu z powodu niedostatecznej ilości środków transportowych. Szerzy się spekulacja. Himmler podwoił w Berlinie oddziały do walki ze spekulacją.

III

Z ostatniej chwili.

NEW YORK, CBS, po angielsku, 4 XI, g.14,00.
Liczba zwolenników tezy rządowej w sprawie zmiany Aktu Neutralności wzrasta w Senacie z każdym dniem. Znamiennym jest oświadczenie sen. Hughes, iż cokolwiek może być uczynione dla zgniecenia Hitlera, ma być uczynione."Nie widzę jeszcze wojny - mówił senator - lecz sytuacja może się stać tak nie do zniesienia, że wszystkie państwa będą musiały wejść do wojny."

Dziś oczekiwana jest odpowiedź Finladii na notę Stanów.

Rzecznik rządu japońskiego Iszi oświadczył, iż Niemcy nie zażądali zastosowania klauzul Paktu Trzech; co do wydarzeń na Atlantyku Iszi twierdzi, że rząd japoński nie ma jeszcze oficjalnych raportów. Czterech współpracowników Tojo opracowuje adres, jaki Tojo wygłosi na otwarciu Parlamentu. Ma to być doniosłe wydarzenie: sformułowanie żądań japońskich na Pacyfiku. Prasa japońska twierdzi, że są granice cierpliwości. Niszi - Niszi nazywa Siam wasalem Stanów.

Laval zamieścił artykuł w wychodzącym w Clermont-Ferrand Moniteur, w którym domaga się, by fundamentem polityki Francji była ententa z Niemcami i zorganizowanie państwa w myśl wskazań niemieckich. Przeciwników polityki uspakajania z 1938/9 nazywa komunistami, Żydami i masonami. Laval stwierdza, że współpraca z Niemcami ma przeciwników wśród intelektualistów francuskich, jak aresztowany niedawno prof. Borel i inni. Laval domaga się ostrych środków przeciw "wichrzycielom", oraz ostrej kontroli prasy i radia.

Komunikat niemiecki donosi o zajęciu Teodozji na Krymie.- Z Moskwy donoszą o wstrzymaniu najnowszej ofenzywy pod Moskwą i przybyciu na ten odcinek świeżych 200 tys. wojsk sowieckich.

SAIGON po francusku, 4 XI, g.14,15.
Donoszą z Szanghaju o nowym wielkim spadku kursu dolara chińskiego.